

I/3/3-21

ARCHIWISTA

BIULETYN KWARTALNY

Stowarzyszenia Archiwistów Polskich

Rok VII

Nr 2 (25)

WARSZAWA

kwiecień-czerwiec

1971

REDAGUJE ZESPÓŁ

Andrzej Igielski, Zygmunt Kolankowski (redaktor), Regina Piechota,
Bolesław Woszczyński (sekretarz redakcji).

Adres Redakcji: Archiwum PAN, Warszawa, Nowy Świat 72, pok. 8



5918

inv. 150

Barola Ciesielska
Toruń

Działalność Archiwum Państwowego w Toruniu

Archiwum Państwowe w Toruniu nie należy do typowych archiwów terenowych. Złożyło się na to wiele przyczyn. Najważniejsze z nich to długie tradycje Archiwum Miejskiego, którego zbiory były wykorzystywane i publikowane w XIX wiecznych wydawnictwach oraz fakt istnienia Archiwum jako placówki badawczej od schyłku XIX w. Placówka, która w okresie międzywojennym zapisała na swoim koncie poważne publikacje naukowe z drukowanym inwentarzem zbiorów kartograficznych włącznie. Do przyczyn tych należy również środowisko, w którym Archiwum działało w przeszłości i działa obecnie.

Istniejące od lat 70-tych XIX w. i rozwijające ożywioną działalność naukową i popularyzatorską towarzystwa naukowe, koncentrowały wokół siebie badaczy nie tylko regionalnych, publikując w swoich licznych wydawnictwach ich prace. Archiwum współpracowało z tymi towarzystwami udostępniając swoje bogate zbiory, a archiwiści ogłaszając drukiem artykuły o tematyce regionalnej.

Lata powojenne, powstanie Uniwersytetu M. Kopernika oraz upaństwowienie Archiwum stworzyły nową sytuację. Archiwum w obliczu silnej konkurencji rozwijającego się ośrodka naukowego musiało szukać dla siebie w nim miejsca. O pełnieniu funkcji organizatora oraz wyłącznego inicjatora badań regionalnych i popularyzatora wiedzy o regionie

nie mogło być więcej mowy. Archiwum było i jest placówką zbyt małą. Biblioteki - miejska, wojewódzka i uniwersytecka z wieloma bibliotekami zakładowymi - dysponujące fachowym i licznym personelem, w pełni zaspakajają potrzeby terenu w zakresie informacji bibliograficznej. Uniwersytet, Towarzystwo Naukowe, Polskie Towarzystwo Historyczne, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej i inne są na tyle silne, że mogłyby obyć się bez archiwistów jako badaczy. Dla nich wystarczyć by mogło Archiwum, które potrafiłoby posiadać zasób należycie udostępnić i opracowywać dobre inwentarze. Jednakże w tej trudnej konkurencji szczupłe grono archiwistów potrafiło wyrobić sobie pozycję, stać się partnerem cenionym i poszukiwanym. Dowodzą tego wspólnie podejmowane prace naukowe, że wspomnę choćby o zaproszeniu pracowników Archiwum na współautorów przygotowanej przez Instytut Historii UMK wielotomowej monografii miasta Torunia, o opracowaniu dziejów kilkunastu miast do znanego wydawnictwa "Miasta polskie w tysiącleciu", o wspólnie z pracownikami Uniwersytetu przygotowywanych, a także samodzielnie opracowywanych wydawnictwach źródłowych, o wspólnych pracach popularno-naukowych.

Dorobek pracowników Archiwum licząc wydawnictwa źródłowe, monografie, artykuły, recenzje, a pomijając sięgające wielu dziesiątek artykuły prasowe, osiągnął w okresie ostatnich 20 lat sporą cyfrę 132 prac. Prace te ogłaszane były w licznych wydawnictwach krajowych, z Wielką Encyklopedią Powszechną i Polskim Słownikiem Biograficznym włącznie oraz w Acta Poloniae Historica. Współpraca z Uniwersytetem, choćby w zakresie uzgadniania, a nawet wskazywania przez Archiwum tematów prac magisterskich i doktorskich, przynosi korzyści obopólne. Zorganizowana w 1968 r. konferencja z miejscowym ośrodkiem naukowym współpracę tę pogłębiła. Ma ona także inną płaszczyznę. Archiwum jest dla wielu kierunków - historii, archiwistyki, geografii, etnografii, historii sztuki, konserwatorstwa - warsztatem i ośrodkiem szkoleniowym, tu odbywa się większość zajęć prak-

tycznych, często prowadzonych bezpośrednio przez archiwistów.

O atrakcyjności i wykorzystywaniu zasobu mówi znaczny ruch w pracowni naukowej. Od połowy 1951 do połowy roku 1970 udostępniono badaczom 43 527 j.a., w tym w ciągu ostatnich 5 lat 16 827 j.a. Miało to miejsce w trakcie 31 699 odwiedzin. Wśród korzystających są badacze z wszystkich ośrodków polskich oraz zza granicy.

Żywy był udział Archiwum we wszelkich obchodach rocznicowych. Archiwum zorganizowało we własnym zakresie, nie licząc pokazów, 6 wystaw, uczestniczyło w paru innych, pomagało w organizowaniu wystaw w innych ośrodkach /Malbork/. Działalność popularyzatorska to dziesiątki artykułów w miejscowej prasie, odczyty wygłaszane w ramach cyklów organizowanych przez Tow. Miłośników Torunia, Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, Tow. Wiedzy Powszechnej, to liczne pogadanki w radio, dostarczanie materiałów dla telewizji i filmu, sędziowanie w konkursach wiedzy o mieście i regionie.

Szeroka działalność popularyzatorska, kontakty z muzeami, Książnicą Miejską, szkołami i społeczeństwem przyniosły Archiwum korzyści w postaci pamiątek rodzinnych, pamiątek uczestników powstania styczniowego, wspomnień i opracowań monograficznych miejscowych działaczy, spuścizn i pamiątek po toruńczykach zamordowanych przez hitlerowców. O związkach ze środowiskiem świadczy cenny depozyt filmów /7975 klatek/ stanowiących ilustrowaną kronikę Torunia od pierwszych dni wyzwolenia, złożony w Archiwum przez fotografa A. Czarneckiego. Mówią o tym gromadzone sukcesywnie materiały dotyczące aktualnych działaczy /noty biograficzne wraz z fotografiami/. Wymienione zbiory znakomicie wzbogacają i ożywiają suchy materiał aktowy.

Dzięki współpracy z Towarzystwem Naukowym otrzymało Archiwum fotokopie i mikrofilmy zagranicznych materiałów archiwalnych, głównie z b. Archiwum Krzyżackiego, znajdującego się obecnie w Getyndze /NRF/. Towarzystwo Naukowe

zaopatruje stale bibliotekę Archiwum w swoje wydawnictwa - Roczniki, Zapiski Historyczne i serię wydawniczą "Fontes".

O praktycznej, użytkowej wartości zasobu świadczy szerokie i wszechstronne wykorzystywanie go od wielu lat również przez miejscową Pracownię Konserwacji Zabytków. W oparciu o akta i zbiory ikonograficzne rekonstruowana i odnawiana jest, w ramach przygotowań do obchodów Roku Kopernikańskiego, toruńska starówka. Z akt budowlanych i dokumentacji technicznej korzystają biura techniczne miejscowych przedsiębiorstw budowlanych, oszczędzając wielu kosztownych prac, pomiarów i obliczeń. Z usług Archiwum korzysta miejscowe Muzeum Etnograficzne, budujące skansen toruński.

Archiwum stało się placówką potrzebną i cenioną zarówno przez miejscowe środowisko naukowe jak i liczne instytucje, przedsiębiorstwa i urzędy, znaną szerokim rzeszom społeczeństwa.

Przedstawione wyżej formy działania i pracy znajdując uznanie środowiska i władz będą w dalszym ciągu prowadzone. W latach najbliższych dominować będą - ze zrozumiałych względów - prace związane z obchodami Roku Kopernikańskiego. Kierownik Archiwum jest członkiem Komitetu Organizacyjnego, Archiwum dostarcza i dostarczać będzie materiałów do opracowań, wystaw i pokazów.

Planuje się większe niż to miało miejsce dotychczas, zainteresowanie Archiwum posiadanymi aktami miejscowych szkół średnich.

Będący w opracowaniu informator o zasobie i planowane na najbliższe lata przewodniki po zasobie oraz niektórych cenniejszych zespołach pozwolą na jeszcze lepsze spełnianie zadań w zakresie udostępniania zasobu.

Roman Szczepaniak
Kalisz

Rola Archiwum w Kaliszu w minionym dwudziestolecu i jego najbliższe zadania

Powiatowe Archiwum Państwowe w Kaliszu zostało utworzone z dniem 15 grudnia 1950 r. na podstawie zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 21 lipca 1950 r., faktyczną działalność rozpoczęło jednak dopiero w początkach 1951 r. Zarządzeniem nr 23 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 15 listopada 1958 r. zostało przekształcone z dniem 1 stycznia 1959 r. na Oddział Terenowy Archiwum Państwowego w Poznaniu. OT obejmuje swoją działalnością teren 6 powiatów /kaliski, kępiński, krotoszyński, ostrowski, ostrzeszowski, pleszewski/ i 2 miast wydzielonych z powiatów /Kalisz, Ostrow Wlkp./.

Archiwum zatrudniało początkowo 2 pracowników /kierownik, woźny/. W związku z przekształceniem PAP na OT zatrudniono w 1959 r. trzeciego pracownika, a od 1967 r. OT zatrudnia 4 pracowników /kierownik - adiunkt, starszy archiwista, starszy manipulant, robotnik gospodarczy/.

Lokal PAP był początkowo bardzo szczupły, co znacznie utrudniało jego działalność. W tym wstępnym okresie m.in. przekazywano z konieczności niektóre zespoły akt do Archiwum Państwowego w Poznaniu. Sytuacja na tym odcinku uległa poprawie dopiero w 1958 r. Archiwum otrzymało wtedy lokal o powierzchni 350 m², z czego 251 m² przeznaczono na magazyny archiwalne /690 mb. półek regałów; regały metalowe, a tylko w dwóch magazynach drewniane/. Nowy lokal umożliwił zgromadzenie zasobu archiwalnego oraz urządzenie pracowni naukowej z podręczną biblioteką i pracowni fotograficznej. Regały są już jednak obecnie prawie w całości za-

pełnione aktami. W najbliższych latach lokal OT powiększy się prawie o 100%, gdyż władze miejscowe obiecały przydzielenie dalszych pomieszczeń w tym samym budynku.

W minionym dwudziestolecu Archiwum odgrywało w środowisku kaliskim poważną rolę. Przede wszystkim przygotowywało bazę źródłową dzięki czemu stało się ważnym ośrodkiem historycznych badań regionalnych. Złożyło się na to wiele przyczyn: zgromadzenie z terenu zasobu archiwalnego z okresu do 1950 r. /akta gminne do 1954 r./, częściowe scalenie zasobu z innych archiwów państwowych, opracowanie całego zasobu archiwalnego. Pociągnęło to za sobą stały wzrost zainteresowania ze strony placówek naukowych, urzędów, instytucji i społeczeństwa. Przyczyniły się również odpowiednie decyzje władz archiwalnych, które podniosły rangę archiwów terenowych do ośrodków badań regionalnych ze stałym zasobem archiwalnym, pochodzącym z terenu ich działalności. Rola Archiwum wzrosła przede wszystkim po 1959 r. w wyniku przekształcenia PAP na OT, znacznej poprawy sytuacji lokalowej i zwiększenia stanu zatrudnienia.

Zasób archiwalny według stanu na koniec 1970 r. wynosił 253 zespoły akt, co stanowiło 697,51 mb. lub 45 008 j.a. Cały zasób aktowy był całkowicie opracowany już w 1968 r. Później opracowywano na bieżąco dopływy akt do własnego zasobu oraz już od 1966 r. zespoły akt należące do zasobu innych archiwów /w tym z AP Poznań - 3, PAP Leszno - 33, PAP Poznań - 24 zespoły/. Archiwum posiada akta władz powiatowych z okresu międzywojennego i Polski Ludowej, miejskie od końca XVIII wieku do 1950 r., gminne od XIX wieku do 1954 r., sądowe, więzienne, notarialne, szkolne i instytucji gospodarczych. Akta z okresu zaboru pruskiego oraz z czasów okupacji jak również akta miejskie z okresu staropolskiego znajdują się w AP w Poznaniu. W omawianym okresie załatwiono sprawę scalania zasobu archiwalnego z AP w Poznaniu oraz częściowo z Archiwum Głównym Akt Dawnych. OT przyznano również akta kaliskich władz gubernialnych, które znajdują się obecnie w AP w Łodzi. Akta te zostaną przekazane OT w 1972 r. Przejęcie akt gubernialnych przyczyni

się do znacznego wzrostu roli OT, jako ośrodka badań regionalnych.

W oparciu o posiadany zasób archiwalny rozwijała się działalność pracowni naukowej. Pierwsze akta udostępniono w maju 1951 r. W minionym dwudziestolecu z pracowni naukowej korzystało 384 badaczy, którym udostępniono 5664 j.a. z własnego zasobu oraz znaczną ilość akt wypożyczonych z innych archiwów /Bydgoszcz, Konin, Kraków, Łódź, Poznań, Sieradz, Warszawa, Wrocław/. Z zasobu korzystali nie tylko naukowcy i studenci, ale również miejscowi badacze regionalni, ostatnio opracowujący artykuły do "Rocznika Kaliskiego". Dużą pomocą na tym odcinku było stosunkowo szybko opracowanie całego zasobu archiwalnego, sporządzenie kartoteki materiałów archiwalnych pochodzących z terenu działalności OT, a znajdujących się poza OT /162 karty ewidencyjne/, zgromadzenie odpisów inwentarzy wielu zespołów akt znajdujących się poza OT /również mikrofilmów i fotokopii niektórych materiałów archiwalnych/, zgromadzenie porządkowego zbioru fotografii o wartości historycznej, prowadzenie na bieżąco bibliografii regionalnej oraz zorganizowanie podręcznej biblioteki z opracowanym całkowicie zasobem w ilości 1011 tomów /corocznie udostępnia się około 80 tomów/. W pracowni odczuwa się jednak brak dobrego czytnika do mikrofilmów, gdyż posiadany produkcji krajowej, prawie nie nadaje się do użytku.

W omawianym okresie wzrastała szybko liczba przeprowadzanych kwerend - z 5 w 1951 r. do 173 w 1970 r. Przeprowadzono ogółem 1458 kwerend. Poza kwerendami zagranicznymi /6/ oraz dla krajowych placówek naukowych /43/, urzędów i instytucji /66/ przeważającą część stanowiły kwerendy dla osób prywatnych i to głównie w sprawach majątkowych z akt notarialnych i zatrudnienia. Szczególne znaczenie miejscowe miały kwerendy dla Komisji Historycznej przy Komitecie Miejskim PZPR /materiały do dziejów ruchu robotniczego/, Oddziału PTH /różne zagadnienia regionalne/ i Rejonowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Kaliszu /materiały z okresu okupacji/.

Archiwum poświęciło wiele uwagi opiece nad narastającym zasobem archiwalnym z okresu Polski Ludowej. Zadanie to realizowano przede wszystkim przez przeprowadzenie 2102 wizytacji archiwów zakładowych. Od kilku lat wizytuje się w zasadzie tylko archiwa znajdujące się pod specjalnym nadzorem. Podnoszono stale poziom przeprowadzanych wizytacji, kładąc główny nacisk na instruktaż dla personelu tych archiwów, rejestrację akt kategorii A i terminowe wykonywanie zaleceń powizytacyjnych. Zwracano także uwagę na poziom usług archiwalnych świadczonych przez spółdzielnię inwalidów. Udzielono również pomocy 63 zakładom pracy /głównie prezydiom rad narodowych/ przy organizowaniu ich archiwów oraz 21 zakładom przy opracowywaniu normatywów kancelaryjnych i archiwalnych. Zorganizowano 85 powiatowych kursokonferencji dla personelu archiwów zakładowych przy udziale około 3500 osób. Przeprowadzono ogółem 480 kontroli punktów skupu makulatury, w wyniku czego już od 1959 r. nie stwierdzono przypadków kupowania akt bez zgody państwowych władz archiwalnych. Przeprowadzono 976 ekspertyz wybrakowanych akt w zakładach pracy. Od 1959 r. OT załatwia wnioski brakowania akt zakładów pracy, a ostatnio również zakładów pozostających pod specjalnym nadzorem.

Powyższe prace przyniosły poprawę stanu wszystkich archiwów zakładowych, a w szczególności prezydiów powiatowych i miejskich rad narodowych. Stan archiwów prezydiów gromadzkich rad narodowych jest jednak na ogół zły, chociaż i na tym odcinku zauważono ostatnio pewną poprawę. Dużą pomocą w tym zakresie były informacje o działalności OT złożone w 1964 r. na posiedzeniach wszystkich prezydiów powiatowych i miejskich /miast wydzielonych/ rad narodowych. W wyniku tych prac OT przejął również akta kategorii A z lat 1945-1950 /gminne do 1954 r./ ze wszystkich zakładów pracy znajdujących się pod specjalnym nadzorem, a także przystąpił do przejmowania akt z okresu późniejszego. Napotymano jednak na bardzo poważne trudności w zakresie przejmowania akt z okresu Polski Ludowej. Zakłady pracy mają na ogół trudności w skompletowaniu akt kategorii A i

przygotowaniu ich do przekazania zgodnie z przepisami archiwalnymi oraz uważają, że akta są im jeszcze potrzebne do urzędowania.

Archiwum od początku swej działalności zwracało uwagę na konserwację zasobu archiwalnego. Przejawiało się to głównie w szyciu akt, których zeszyto ogółem około 7000 j.a. Corocznie zwiększał się zakres tych prac i w 1970 r. zeszyto /lub sklejono/ już 1000 jednostek. W 1970 r. zaniechano szycia i przystąpiono do klejenia akt. Kilkakrotnie przeprowadzono także przegląd całego zasobu archiwalnego celem zbadania stanu akt i ustalenia potrzeb dalszej ich konserwacji.

Pracownicy OT włączyli się również w nurt życia naukowego AP w Poznaniu, co przejawiało się głównie w udziale w zebraniach naukowych i prawie corocznym wygłaszaniu referatów. Przygotowano: 1/ wydawnictwo NDAP pt. "Archiwum zakładowe" wyd. I i II /Warszawa 1967 i 1969/; 2/ materiał do "Przewodnika po zasobie archiwalnym AP w Poznaniu" w części dotyczącej OT w Kaliszu /Warszawa 1969/; 3/ 9 informacji do kroniki "Archeionu"; 4/ 2 artykuły do "Rocznika Kaliskiego" t. III /Poznań 1970/.

Dużą rolę spełniały prace kulturalno-oświatowe i popularyzacyjne, które - w miarę możliwości - starano się realizować równomiernie na całym terenie działalności OT. Szczególne nasilenie tych prac miało miejsce w okresach różnych rocznic /1000-lecie Państwa Polskiego/, 50-lecie Niepodległości Polski, 10, 20 i 25-lecie PRL, 50-lecie Rewolucji 1905 r., 40 i 50-lecie Rewolucji Październikowej, 50-lecie KPP, rocznice miast, 100-lecie AP w Poznaniu, 20-lecie działalności powiatowych archiwów państwowych/ oraz w czasie trwania kolejnych obchodów Tygodnia Archiwów.

Z tych prac należy wymienić przede wszystkim wystawy i pokazy archiwalne. W minionym dwudziestolecu zorganizowano ogółem 36 wystaw i pokazów archiwalnych, które odwiedziło ponad 30 000 osób. Niektóre wystawy organizowano przy pomocy miejscowych władz, muzeów i towarzystw regionalnych.

W czasie trwania niektórych wystaw organizowano wycieczki młodzieży szkolnej i wygłaszano dla niej na miejscu specjalne pogadanki na temat działalności archiwów państwowych, eksponatów wystawowych i historii regionu. W lokalu OT znajduje się stale okresowo zmieniana wystawa dokumentów archiwalnych. Fotokopie ciekawszych archiwaliów związanych z różnymi rocznicami wystawia się w gablocie zawieszanej na zewnątrz budynku OT. W własnej pracowni fotograficznej od kilku lat wykonuje się fotokopie potrzebne do wystaw i pokazów archiwalnych.

Dużą rolę odgrywała także stała współpraca z nauczycielstwem i młodzieżą szkolną. Współpraca - poza korzystaniem z wystaw i pokazów archiwalnych - przejawiała się głównie przez prelekcje na konferencjach nauczycielskich /9/, pogadanki dla młodzieży ostatnich klas szkół średnich /134/, wycieczki młodzieży szkolnej do Archiwum /58/, lekcje historii w OT /22/ oraz pomoc przy organizowaniu i prowadzeniu szkolnych kółek historycznych i urządzaniu ściennych gazetek szkolnych o tematyce historycznej.

Przygotowano również 8 artykułów do prasy regionalnej /Ziemia Kaliska, Południowa Wielkopolska/ i wygłoszono 4 pogadanki w miejscowym Radiowęźle.

Należy także wspomnieć o stałej współpracy z muzeami regionalnymi /wystawy, prelekcje, ewidencja materiałów archiwalnych/, towarzystwami regionalnymi /wystawy, prelekcje, wycieczki do OT/, Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym /wycieczki do OT, ewidencja materiałów archiwalnych/, Polskim Towarzystwem Lekarskim Oddział w Kaliszu /badania regionalne/, a przede wszystkim z Oddziałem Polskiego Towarzystwa Historycznego w Kaliszu /siedziba Oddziału mieści się w OT, kierownik OT jest sekretarzem Oddziału, badania regionalne, wydawnictwo "Rocznika Kaliskiego", ewidencja materiałów archiwalnych, wystawy, prelekcje, kontakty z nauczycielstwem/.

Pewną formą popularyzacji działalności OT były również informacje złożone na posiedzeniach wszystkich prezy-

diów powiatowych rad narodowych i miast wydzielonych z powiatów, powiatowe kursokonferencje dla archiwistów zakładowych i Korespondencyjny Kurs Archiwalny, którego punkt konsultacyjny dla 11 powiatów i 2 miast wydzielonych znajdował się w OT.

Należy zaznaczyć duże zapotrzebowanie społeczeństwa, a szczególnie młodzieży szkolnej, na prace kulturalno-oświatowe i popularyzacyjne. Możliwości OT w tym zakresie są jednak ograniczone z uwagi na brak czasu.

OT zamierza kontynuować i rozwijać omawiane prace przy pomocy metod wypróbowanych w latach ubiegłych. Szczególną uwagę zwróci na zakończenie scalania zasobu archiwalnego z AP w Łodzi i należyte zabezpieczenie narastającego zasobu archiwalnego w zakładach pracy w celu dalszej rozbudowy bazy źródłowej dla badań regionalnych. Przewiduje również dalszy rozwój prac kulturalno-oświatowych i popularyzacyjnych /także przy pomocy magnetofonu i projektor filmowego/. Ważnym zadaniem są dalsze starania o powiększenie lokalu, gdyż obecne magazyny archiwalne są już prawie w całości wypełnione aktami.

Marceli Brychcy
Świebodzin

Z doświadczeń pracy regionalnej
Powiatowego Archiwum Państwowego w Świebodzinie

Powiatowe Archiwum Państwowe w Międzyrzeczu zorganizowane zostało z dniem 1 lipca 1955 r. i obejmowało obszar 4 powiatów: międzyrzecki, słubicki, sulęciński i świebodziński.

Obok zadań zmierzających do zabezpieczenia, gromadzenia i scalania materiałów archiwalnych, archiwum rozpo-

częło także pracę regionalną. Spośród różnych rodzajów tej pracy wymienić należy przede wszystkim organizowanie wystaw, wygłaszanie odczytów oraz sprawy informacji i popularyzacji prasowej.

Mieszkańcy regionu międzyrzeckiego składają się z różnych grup ludnościowych. Ludność rodzima w znacznych procentach przewyższa pozostałych mieszkańców wsi i osiedli, natomiast nielicznie reprezentuje się wśród ludności miejskiej. Oprócz ludności rodzimej i repatriantów oraz reemigrantów są przesiedleńcy z Polski centralnej, a ci ostatni stanowią ponad 50% ogólnej ludności. Wystawy archiwalne miały więc na celu pokazać im wszystkim polskość regionu międzyrzeckiego w zbiorach archiwalnych, miały spełnić charakter dydaktyczny, ukazując jednocześnie dowody 150-letniej walki ludności rodzimej o zachowanie polskości na tym terenie. Przez to starano się poszerzyć zainteresowanie badaniami oraz pogłębić zainteresowanie przeszłością wśród mieszkańców, szczególnie młodzieży.

PAP w Międzyrzeczu, później przeniesione do Świebodzina-Wilkowa przystąpiło dość późno do urządzania wystaw. Należało wpierw zgromadzić i choć w zasadniczy sposób uporządkować zasób archiwalny. Wystawy archiwaliów urządzone zostały w 1958, 1959, 1961, 1963 roku i miały na celu zapoznanie badaczy regionu z zasobem archiwalnym oraz zainicjowanie badań regionalnych. Wszystkie wystawy wzbudziły duże zainteresowanie w szerokich sferach społeczeństwa. Spełniły one zadanie popularyzacji archiwów i zbiorów archiwalnych. Wystawy archiwalne były w poważnym stopniu bodźcem do badań regionalnych; pobudziły jednak głównie do badań nad historią współczesną lub najnowszą /po 1918 r./. Natomiast nie wywarły większego wpływu na rozwój zainteresowań historyków okresem od XVI-XVIII wieku, do którego jest w archiwach sporo materiałów.

Wystawy te były powiązane z prelekcjami znajdującymi swój żywy oddźwięk wśród społeczeństwa, jak tego dowodzą

liczne artykuły i wzmianki w prasie. Ogłoszone zostały drukiem liczne artykuły o tematyce regionalnej.

Na skutek powstałych trudności lokalowych archiwum międzyrzeckie przeniesione zostało w połowie 1960 roku do obszernych pomieszczeń pałacu wilkowskiego pod Świebodzinem. Obecnie Powiatowe Archiwum Państwowe w Świebodzinie z siedzibą w Wilkowie zasięgiem swej działalności obejmuje 3 powiaty: krośnieński, słubicki i świebodziński. PAP równocześnie spełnia funkcję magazynów centralnych dla województwa zielonogórskiego.

Praca regionalna PAP w Świebodzinie-Wilkowie nie ogranicza się do urządzania wystaw własnych i pokazów z okazji "Tygodnia Archiwów", ale na codzień związana jest ścisłą współpracą z różnymi organizacjami i towarzystwami. Kierownik PAP w wielu wypadkach wykorzystuje swoją przynależność do tych towarzystw, co znacznie ułatwia jego wpływ na środowisko. Jako wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Świebodzińskiej w Świebodzinie ma wiele okazji, by być inspiratorem licznych inicjatyw. W związku też z tym PAP Świebodzin współdziałało w urządzaniu dwóch wystaw z okazji: 25 rocznicy wyzwolenia Ziemi Lubuskiej i 25 rocznicy wyzwolenia Ziemi Świebodzińskiej. Eksponowane były fotokopie wykonane przez Wydział Kultury PWRN w Zielonej Górze oraz Klub Filmowy w Świebodzinie, działający pod egidą Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Świebodzińskiej. Obie wystawy cieszyły się dużym zainteresowaniem społeczeństwa.

Z inicjatywy Archiwum tworzy się w Świebodzinie muzeum regionalne, w którym sporo miejsca przeznacza się na stałą ekspozycję materiałów archiwalnych. Również dobre kontakty utrzymywane są z Lubuskim Towarzystwem Kultury w Zielonej Górze.

Kierownik PAP jest członkiem zarządu Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze. On też opracował i wygłosił dla społeczeństwa miasta Międzyrzecza odczyt pod tytułem: "Zbrodnie hitlerowskie w Obrzycach pod Międzyrzeczem w świetle badań archiwalnych".

Równocześnie rozwija się współpraca z Komisją Historyczną przy Oddziale Powiatowym ZBOWiD w Świebodzinie. Tak ZBOWiD, jak i TPZŚ posiadają duże możliwości rozszerzenia zasobów źródłowych bezpośrednio dotyczących przeszłości regionu.

Archiwum od początku swego istnienia współpracuje z muzeami regionalnymi, z redakcjami lokalnej prasy oraz prezydiami powiatowych i miejskich rad narodowych.

Warunki lokalowe PAP Świebodzin nie pozwalają w chwili obecnej na wprowadzanie wycieczek do magazynów archiwum, gdyż wszystkie pomieszczenia wymagają kapitalnego remontu. Urządzono więc stałą ekspozycję fotokopii najcenniejszych materiałów archiwalnych w obszernym korytarzu pałacu wilkowskiego /w którym ma swą siedzibę PAP Świebodzin/.

Chociaż biblioteka Archiwum w badaniach regionalnych odgrywa dużą rolę, brak jest niestety wielu cennych pozycji. Bibliografia regionu nie zawsze spełnia tu swoje zadanie i dlatego skompletowanie jak największej liczby książek o tematyce regionalnej uważać należy za główne zadanie biblioteki archiwalnej na najbliższe lata, odpowiednie fundusze powinny się znaleźć.

W najbliższych latach Archiwum planuje dalsze rozwijanie dotychczasowych form pracy regionalnej. Poszerzone one jednak zostaną z uwagi na jeszcze jedną funkcję społeczną kierownika PAP - jego działalność jako przewodniczącego Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w Zielonej Górze.

Pracownicy Archiwum Powiatowego w Świebodzinie, a zwłaszcza jego kierownik, regularnie zasilają prasę, głównie regionalną, licznymi artykułami o tematyce związanej z przeszłością Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej.

Longin Milczarek
Szprotawa

Kilka uwag o pracy Powiatowego Archiwum Państwowego w Szprotawie

Powiatowe Archiwum Państwowe w Szprotawie, powołane zostało do życia w r. 1952. Jak powszechnie wiadomo, do roku 1957, powiatowe placówki archiwalne, obejmujące terenem swej działalności po kilka powiatów, miały charakter przepływowy, pełniły bowiem rolę większej składnicy akt, z której po 5 latach przekazywane były akta do bezpośrednio nadrzędnego wojewódzkiego archiwum państwowego.

Jest rzeczą oczywistą, że w świetle tych przepisów archiwa powiatowe w swej większości, nie mogły stać się ośrodkami badań regionalnych. Dotyczyło to również Powiatowego Archiwum Państwowego w Szprotawie. Kiedy od r. 1958, w wyniku zmiany przepisów o archiwach powiatowych te ostatnie stawały się stopniowo placówkami naukowymi i ośrodkami badań regionalnych, w Archiwum proces ten przebiegał nieco wolniej. Archiwum miało bowiem wyjątkowo trudne warunki lokalowe; początkowo zajmowało ono dwa małe pokoje w ratuszu miejskim, a wszelka praca wykonywana była w magazynie archiwalnym. W roku 1963 PAP uzyskało u władz miejskich samodzielny, zabytkowy budynek, do którego przeniesiono archiwum. Dalszą przyczyną trudności było wyjątkowo skomplikowane środowisko ludzkie składające się z autochtonów, repatriantów ze wschodnich i centralnych dzielnic Polski, repatriantów z Francji i ZSRR; środowisko nie mające w zasadzie nic wspólnego z regionem Szprotawy, bez tradycji regionalnych.

Zasadniczego przełomu w tym względzie dokonano dopiero z początkiem lat 60-tych, a konkretnie od r. 1960, kie-

dy to miejscowa grupa historyków i miłośników historii regionu powołała do życia "Towarzystwo Miłośników Ziemi Szprotawskiej". W tymże roku, staraniem Towarzystwa zorganizowano obchody 700-lecia miasta Szprotawy. Była to impreza na wskroś udana, a Archiwum miało bardzo duży udział w jej zorganizowaniu. PAP zorganizowało wówczas pierwszą na tym terenie wystawę dokumentów archiwalnych, przy współudziale Muzeum w Nowej Soli i Powiatowej Biblioteki w Szprotawie.

Od tego też czasu datuje się stała i systematyczna współpraca Archiwum z miejscowym środowiskiem historyków, miłośników historii regionu, środowiskiem kulturalnym. Przez pewien okres PAP było siedzibą władz "Towarzystwa Miłośników Ziemi Szprotawskiej", a w pomieszczeniach Archiwum odbywały się systematycznie posiedzenia robocze TMZS.

Inną formą pracy i badań regionalnych stało się zbieranie bibliografii oraz wszelkich innych informacji o regionie. Dotychczas Archiwum zebrało 235 notek bibliograficznych. Inną formą pracy regionalnej Archiwum jest prowadzenie kroniki fotograficznej tematycznie dotyczącej zarówno przeszłości historycznej miasta z lat 1905 - 1939 i 1945 - do czasów obecnych. PAP prowadzi również własne badania regionalne o charakterze przyczynkarskim i posiada obecnie wiele własnych opracowań dotyczących historii regionu, a ułatwiających badaczowi korzystanie z materiałów aktowych.

Kierownik PAP często wygłasza pogadanki o roli i zadaniach Archiwum przy różnych okazjach, w szczególności zaś dla młodzieży szkolnej, jak również z okazji seminariów dla bibliotekarzy gromadzkich, organizowanych w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Szprotawie, z którą współpraca od lat układa się bardzo pomyślnie. Pogadanki wygłaszane są ponadto przy różnych innych okazjach, a mianowicie: podczas szkolenia archiwistów zakładowych oraz na zebraniach organizacji młodzieżowych.

Mankamentami pracy kulturalno-oświatowej i badań regionalnych są: trudne warunki lokalowe PAP do r. 1963; zbyt szczupła obsada personalna PAP /do r. 1967 była zatrudniona tylko 1 osoba wykonująca działalność podstawową/ wreszcie zbyt szczupła, liczebnie i tematycznie, biblioteka podręczna PAP.

Działalność Powiatowego Archiwum Państwowego w Szprotawie, rozciąga się na cztery powiaty, a mianowicie: lubuski, szprotawski, żagański i żarski, a więc teren bardzo rozległy. Komunikacja do mniejszych ośrodków miejskich, a w szczególności wiejskich nie zawsze najlepsza, stwarza dodatkowe trudności w systematycznym wizytowaniu archiwów zakładowych i sprawowaniu opieki nad narastającym zasobem archiwalnym. Od r. 1967 PAP posiada filię w Żarach /w odległości około 35 km od Szprotawy/ w zaadaptowanym dla potrzeb PAP i nowocześnie urządzonym zabytkowym budynku w Żarach. Fakt ten w znaczny sposób przyczynił się do poprawy sytuacji na odcinku powierzchni magazynowej PAP.

Zasób aktowy Archiwum to akta kancelarii miejskich od XV-XIX wieku oraz akta urzędów kancelarii pruskiej, łącznie około 65% ogólnego zasobu, jak również akta z lat 1945 - 1950 wytworzone w PRL. Obsada personalna Archiwum składa się obecnie z 2 osób działalności podstawowej oraz 4 osób personelu administracyjnego.

Do najpilniejszych zadań PAP na najbliższe lata należą: 1. Opracowanie maszynopisów istniejących w rękopisach inwentarzy zespołów akt. Dotychczasowy brak maszyny do pisania uniemożliwiał wykonanie tej tak koniecznej pracy. 2. Rozszerzenie, opracowanego wcześniej, przewodnika po zespołach PAP. 3. Kontynuowanie opracowywania zasobu kartograficznego PAP liczącego 5000 map zespołowych, katastralnych. 4. Poszukiwanie nowych form pracy badawczej nad historią regionu oraz działalności kulturalno-oświatowej.

Dla realizacji tych zamierzeń, należy wyposażyć Archiwum w odpowiednie środki, jak urządzenie /wyposażenie/ małej pracowni konserwacji akt, przy filii PAP w Żarach, zakupienie niezbędnego sprzętu.

Zrealizowanie wymienionych zamierzeń na najbliższe lata, pozwoli na dalszą popularyzację wielu bezcennych dla badań naukowych materiałów archiwalnych, dotychczas niewykorzystanych.

Maria Żuchowska
Katowice

Archiwum Zakładowe Śląskiej Akademii Medycznej
w Katowicach

Archiwum Śląskiej Akademii Medycznej po 22 latach jej istnienia skryształizowało się i okrzepło. Mieści się ono wprawdzie od 1967 r. w pomieszczeniu piwnicznym liczącym około 100 m² i składającym się z 3 izb, w tym jednej bez okien, ale praca układa się w zasadzie dość pomyślnie. Jedna z izb przeznaczona jest wyłącznie na akta dziekanatu, których jest najwięcej, druga na akta pozostałych komórek organizacyjnych, w tym akta rektoratu, sekretariatu, kwestury, działu planowania i innych. Pomieszczenie trzecie widnieje na planie sytuacyjnym jako składnica makulatury. Jest jeszcze na III piętrze pracownia archiwisty i jednocześnie miejsce udostępniania akt, w którym przechowuje się registraturę komórki archiwalnej, to znaczy spisy zdawczo-odbiorcze akt, wykaz spisów zdawczo-odbiorczych, ewidencję udostępniania akt itd. Sytuacja lokalowa zmieni się po przeniesieniu uczelni do budujących się gmachów w Katowicach-Ligocie.

Lokal wyposażony jest w regały drewniane i częściowo o konstrukcji metalowej z półkami drewnianymi; akta ułożone są narastająco dla każdej komórki organizacyjnej oddzielnie.

Od 1956 r. tj. zorganizowania archiwum, mieściło się ono w jednym małym pomieszczeniu w Rokitnicy, przy czym stan aktowy wynosił 1,5 mb. Aktami opiekował się referen-

darz sekretariatu uczelni. W rok później było już około 45 mb. akt. Tak zwana wówczas Składnica Akt nie spełniała wymogów stawianych przez państwową służbę archiwalną, co znalazło wyraz m.in. w zaleceniach powizytacyjnych Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Katowicach. W protokole wizytacyjnym z roku 1961 zaleciło ono jak najrychlejsze przyjęcie odpowiedniego pracownika, któryby mógł wyłącznie zająć się prowadzeniem Składnicy Akt. Wówczas uczelnia przyjęła emerytkę na pół etatu, która jednak wkrótce pracę porzuciła.

W tym samym roku ukazało się zarządzenie Rektora Akademii Medycznej, mocą którego utworzono pięć składnic akt: cztery dla szpitali klinicznych i jedną, wspólną, dla akt komórek administracyjnych i zakładów teoretycznych. Składnicę włączono organizacyjnie do Biblioteki Głównej uczelni. Miało to na celu otoczyć składnicę opieką osoby odpowiedzialnej, jaką był dyrektor Biblioteki, znający się również na pracy archiwalnej.

Obecnie Archiwum Zakładowe uczelni w roku ubiegłym oficjalnie przemianowane ze Składnicy Akt na Archiwum, liczy ponad 10 tysięcy jednostek aktowych, w tym około 5000 albumów studenckich. Zatrudnia ono jednego kwalifikowanego pracownika. Akta udostępnia się dla celów naukowych i bieżących potrzeb administracji. Praca archiwisty do grudnia 1969 r. była jednak utrudniona z uwagi na to, że system kancelaryjny nie był oparty na jednolitym wykazie akt. Z uznaniem więc przyjęłam fakt opracowania przez kierownika sekretariatu Akademii Medycznej nowej instrukcji kancelaryjnej i jednolitego wykazu akt, które zostały wprowadzone w życie z dniem 1 stycznia 1970 r.

Opracowanie niniejszego szkicu ma na celu zachęcenie kolegów z innych archiwów zakładowych do podjęcia dyskusji właśnie na temat ich archiwów, które moim zdaniem są źle ustawione i nadal niedoceniane. Dlatego też pracownicy archiwalni kwalifikowani wolą pracować w archiwach państwowych, gdyż tam posiadają i lepsze warunki lokalowe i

otrzymują dodatek za warunki szkodliwe dla zdrowia, czego na przykład nie ma w archiwach zakładowych.

W biuletynie "Archiwista" publikują przeważnie pracownicy archiwów państwowych, natomiast mało jest wypowiedzi archiwistów zakładowych. Daję przeto początek z myślą o tym, aby w następnych numerach naszego organu archiwalnego moja inicjatywa znajdowała swój wyraz w postaci artykułów i wypowiedzi pochodzących także od pracowników archiwów zakładowych, których przecież na terenie kraju posiadamy pokaźną liczbę.

Stanisław Nawrocki
Poznań

Czasopisma zagranicznych stowarzyszeń archiwalnych

Archiwiści poszczególnych krajów łączą się w stowarzyszeniach, w łonie których mają możliwość dyskusowania interesujących ich zagadnień. Każde stowarzyszenie stara się wydawać własne czasopismo, w którym archiwiści mogą się wypowiadać. Czasopisma te służą też do informowania o wydarzeniach z życia archiwalnego.

Obecnie ukazuje się w świecie szereg tego rodzaju periodyków. Zadaniem niniejszego przeglądu jest przedstawić przynajmniej kilka z nich, wskazując na zawartość i zakres tematyki.

Brytyjskie Stowarzyszenie Archiwalne /The British Records Association/ w Londynie, założone w r. 1932, wydaje czasopismo pod nazwą "Archives". Ukazuje się ono dwa razy w roku, w kwietniu i październiku. Publikowanie jego odbywa się w oparciu o subwencję, pochodzącą ze składek członkowskich. W czasopiśmie tym ukazują się z reguły artykuły z archiwoznawstwa, szczególnie omówienia zawartości źródłowej poszczególnych zespołów akt lub omówienia tematyczne materiałów do poszczególnych zagadnień. Często ukazują się też artykuły o organizacji archiwów w innych krajach. Nierzadko spotkać także można artykuły z zakresu dziejów administracji. W każdym numerze znajduje się obszerny dział informacji z życia stowarzyszenia i archiwów angielskich. Dział recenzji bardzo rzadko obejmuje polskie publikacje z zakresu archiwistyki. Każdy numer zawiera też

szereg ogłoszeń o możliwościach nabycia sprzętu archiwalnego, urządzeń do mikrofilmowania i konserwacji i innych materiałów.

W Anglii istnieje druga analogiczna organizacja, Stowarzyszenie Archiwistów /Society of Archivists/. Ma ono charakter w pewnym sensie ekskluzywny, gdyż członkami jego mogą być archiwiści wykazujący się większym dorobkiem naukowym. Również i to Stowarzyszenie wydaje od kilku lat własny organ pod nazwą "Journal of the Society of Archivists". Publikuje się w nim artykuły z dziedziny metod pracy w archiwach, a w mniejszym stopniu z zakresu archiwoznawstwa. Znaleźć tu też można nieco informacji o badaniach naukowych z zakresu archiwalnego oraz o odnalezieniu cenniejszych dokumentów. Omawiane czasopismo obejmuje także recenzje prac z zakresu historii i archiwistyki. Na ogół w każdym numerze znajdują się fotografie dokumentów angielskich.

W Belgii archiwiści tworzą wspólnie z bibliotekarzami organizację pod nazwą L'Association des Archivistes et Bibliothécaires. Wydaje ona od 40 lat własny periodyk "Archives et Bibliothèques de Belgique". Znajdują się też w nim artykuły z obu dziedzin. Jeśli chodzi o archiwa, są to zwykle informacje o zasobie poszczególnych archiwów oraz o bardziej interesujących dokumentach. Liczne są też wiadomości z życia archiwalnego w tym kraju, zwłaszcza z działalności stowarzyszenia.

Stowarzyszenie archiwistów francuskich, noszące nazwę L'Association Amicale Professionnelle des Archivistes Français, wydaje od kilkunastu lat własne czasopismo "La Gazette des Archives". Czasopismo to jest kwartalnikiem. Zamieszczane w nim artykuły w dużej mierze poświęcone są zagadnieniom metod pracy w archiwach oraz sytuacji i roli archiwistów w społeczeństwie. W ostatnich tomach zwrócono szczególnie uwagę na konieczność unowocześnienia metod pracy archiwalnej w celu dorównania kroku ogólnemu rozwojowi społeczno-gospodarczemu. Chodzi o utrzymanie właści-

wej pozycji archiwistów jako stróżów źródeł historycznych. Znaleźć tu też można informacje z życia archiwalnego we Francji i sprawozdania z działalności archiwów oraz recenzje publikacji archiwalnych i historycznych, a także liczne reklamy sprzętu i wyposażenia na potrzeby archiwów.

Na terenie Jugosławii istnieją stowarzyszenia archiwalne w poszczególnych republikach. Stowarzyszenie Archiwistów Serbskich wydaje w Belgradzie własne czasopismo "Arhivskij Pregled". Publikuje ono artykuły zarówno z zakresu teorii archiwalnej jak i archiwoznawstwa, omawia też sprawy wyposażenia archiwów i przynosi informacje z życia archiwów i archiwistów Serbii. Czasopismo to zamieszcza też zdjęcia lub fotokopie związane z powyższą tematyką. Stowarzyszenie archiwistów Bośni i Hercegowiny /Društvo Arhivskih Radnika Bosne i Hercegovine/ od kilku lat wydaje w Sarajewie własny rocznik pod nazwą "Glasnik Arhiva i Društva Arhivskih Radnika Bosne i Hercegovine". Drukuje się tu artykuły z zakresu archiwistyki i archiwoznawstwa, a także liczne artykuły o tematyce historycznej. Bardzo liczne są recenzje publikacji archiwalnych i historycznych. Nie zamieszcza się tu natomiast informacji z życia stowarzyszenia i archiwistów wymienionych republik.

Archiwiści w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej posiadają organizację o nazwie The Society of American Archivists. Wydaje ona kwartalnik pt. "The American Archivist". Dla umożliwienia druku członkowie wpłacają subskrypcję w wysokości 10 dolarów rocznie. Każdy numer zawiera kilka artykułów z dziedziny teorii i metod pracy archiwalnej oraz archiwoznawstwa. Bardzo często ukazują się tu artykuły na temat sytuacji zawodowej i roli archiwistów w społeczeństwie. Poza tym w każdym numerze zawarte są liczne informacje z życia stowarzyszenia i archiwów amerykańskich. Publikuje się też liczne recenzje i omówienia prac z dziedziny archiwistyki. Znaleźć też można zdjęcia archiwistów amerykańskich, czasami fotokopie dokumentu, a przede wszystkim liczne reklamy sprzętu archiwalnego oraz publikacji archiwalnych i historycznych.

We Włoszech archiwiści zrzeszeni są w organizacji Associazione Nazionale Archivistica Italiana. Również i to stowarzyszenie wydaje własne czasopismo pod nazwą "Archivi e Cultura", ukazujące się dwa razy w roku. Czasopismo to publikuje artykuły zarówno z dziedziny teorii archiwalnej jak i archiwoznawstwa. Wiele miejsca poświęca archiwom w świecie, zwłaszcza międzynarodowym organizacjom archiwalnym. Zamieszcza też liczne wiadomości z życia archiwalnego we Włoszech, m.in. sprawozdania z działalności Stowarzyszenia.

Powyższy pobieżny przegląd czasopism periodycznych, wydawanych przez organizacje archiwistów w poszczególnych krajach, pozwala stwierdzić, że spełniają one poważną rolę w życiu archiwalnym. Informują one rzesze archiwistów o rozwoju tej dziedziny wiedzy, o wydarzeniach z życia archiwalnego. Poprzez publikowanie artykułów z zakresu teorii archiwalnej i archiwoznawstwa usiłują wpływać na podniesienie kwalifikacji zawodowych. Są też trybuną, na której archiwiści dyskutują w zakresie interesujących ich zagadnień. Poszczególne tomy czasopism zwykle są pokaźnych rozmiarów /200-300 stron/. Świadczy to o rozmachu i obszernej problematyce, jako że poszczególne wypowiedzi czy artykuły nie przekraczają kilkunastu stron. Lektura wspomnianych czasopism jest dla polskiego archiwisty również pouczająca. Zawartość tych czasopism jest regularnie omawiana w czasopiśmie naukowym "Archeion", wydawanym przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych.

SPRAWY ORGANIZACYJNE SAP

III Plenum Zarządu Głównego SAP

W dniu 27 kwietnia 1971 r. obradowało III Plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia. Porządek dzienny obejmował sprawozdanie organizacyjne i finansowe Prezydium ZG za okres od 10 listopada 1970 r. do 26 kwietnia 1971 r., dalej omówienie spraw związanych z wydawaniem biuletynu "Archiwista" oraz sprawy bieżące. Zebranie zgromadziło aktyw Stowarzyszenia: niemal wszystkich członków i zastępców członków ZG oraz zaproszonych przedstawicieli Redakcji "Archiwisty".

Przewodniczący ZG kol. Z. Kolankowski, przedstawił sprawozdanie organizacyjne podkreślając, iż w omawianym okresie zaznaczyły się zahamowania w pracy kilku Oddziałów. Niektóre sygnały wskazują na pewne formy działania nie znajdujące pokrycia w statucie, w innych ośrodkach panuje zaścój i brak aktywności. Niepokojąca sytuacja daje się zaobserwować szczególnie na terenie Olsztyna, Opola, Rzeszowa - Przemyśla oraz Szczecina. W tym stanie rzeczy konieczne się stało zwrócenie uwagi na podniesienie dyscypliny organizacyjnej oraz wzmoczenie aktywności Oddziałów i Kół Stowarzyszenia. Sytuację finansową, stosunkowo pomyślniejszą, niż preliminowano, przedstawiła skarbnik ZG kol. U. Lau-dańska¹. W związku z tym, wysunęła w imieniu Prezydium wnioski zwiększenia preliminarza na rok 1971 po stronie wydatków o około 7500,- zł, w tym na nagrody dla archiwistów zakładowych 3000,- zł, na wydatki organizacyjne Oddziałów i Kół - 2000,- zł oraz na inne nagrody 2000,- zł.

Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabrało głos kilkunastu mówców. Dyskusja skoncentrowała się nad problemem aktywizacji pracy ogniw terenowych SAP. Wskazywano m.in. na potrzebę dotarcia do środowisk

¹ Zob. Sprawozdanie finansowe ZG za r. 1970 s.28-29.

wisk archiwistów organizacji społecznych i politycznych /Stronnictwo Demokratyczne, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe/ i rekrutacji ich na członków Stowarzyszenia. Sporo uwagi zajęła sprawa projektowanych nagród dla archiwistów zakładowych. Ustalono, że będą one przyznawane w miarę możliwości corocznie dla 3 województw, w kolejności alfabetycznej, przy czym ubiegać się o nie mogą wyłącznie archiwiści zakładowi - członkowie Stowarzyszenia. Dla opracowania regulaminu nagród Plenum powołało komisję w składzie kol.kol. Igielski, Lipińska, Piechota, Staroń.

Zatrzymano się również dłużej nad sprawami związanymi z członkami SAP - zrzeszonymi w spółdzielniach usługowych. Zdecydowano wystąpić do Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z propozycją powołania przy ZG SAP komisji weryfikującej kwalifikacje zawodowe tej grupy członków.

Po wyczerpaniu dyskusji, redaktor biuletynu kwartalnego "Archiwista" przedstawił informację opracowaną przez nieobecnego na zebraniu sekretarza redakcji kol.B.Woszczyńskiego na temat pracy i problemów czasopisma. Po dyskusji zebrani wyrazili podziękowanie zespołowi redakcyjnemu.

W ramach spraw bieżących omówiono przede wszystkim zagadnienia związane z opracowaną przez kol.Cz.Skopowskiego instrukcją redakcyjną "Słownika Biograficznego Archiwistów Polskich"². Wyrażono autorowi instrukcji i inicjatorowi całej akcji podziękowanie za dotychczasowy wkład pracy oraz zadowolenie z faktu, iż udało mu się pozyskać reprezentatywny skład współpracowników. Następnie dokonano przeglądu projektów odznaki organizacyjnej Stowarzyszenia. Po dyskusji zdecydowano połączyć dwa projekty uznane za najlepsze. Wreszcie omówiono kilka drobniejszych spraw bieżących. Na zakończenie obrad Plenum podjęło jednogłośnie uchwałę, w której znalazły odbicie najważniejsze problemy omówione na posiedzeniu.

P.Z.

² Zob. niżej s.30-34.

Sprawozdanie finansowe
Zarządu Głównego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich
za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1970 r.

I. Rachunek działalności

<u>W p ł y w y</u>		<u>W y d a t k i</u>	
1. Zysk z poprzednich lat	21.345,59	1. Wydawn. "Archiwisty" /1,2,3/ a/ druk	12.464,50
2. Wpisy	1.300,-	b/ papier	2.426,50
3. Składki:		c/ wyd.osob.	4.417,10
a/ członków wspier.	20.720,-	d/ wyd.wysyłk.	779,55
b/ członków zwycz.			20.087,65
za ub.lata	2.093,-	2. Wyd.osob.adm. Z.G.	7.987,20
za r. 1970	16.095,-	3. Nagrody	1.000,-
za r. 1971	90,-	4. Porto i opł.bank.	230,70
	18.278,-	5. Koszty adm. Z.O.	1.238,50
4. Kolportaż "Archiwisty"		6. Delegacje	3.258,30
a/ sprzedaż Z.O.	128,5	7. Inne wydatki	654,20
b/ prenumerata 1970	2.947,5	8. Nadwyżka wpływów nad wydatkami	43.602,54
c/ prenumerata 1971	3.990,-		
	7.066,-		
5. Ogłoszenia	6.000,-		
6. Wpłata Śl.Inst.Nauk.	3.349,50		
	78.059,09		78.059,09

II. Bilans

<u>A k t y w a</u>	<u>P a s y w a</u>
1. Kasa	1. Wierzyciele
2. P K O	2. Nadwyżka wpływów nad wydatkami
3. Dłużnicy	
4. Magazyn	
a/ SAP - "Archiwista" 2.355,50	
b/ Warszawska Drukarnia Naukowa	
- papier	
2.766,40	5.121,90
43.674,54	43.674,54

Główny Księgowy	Skarbnik	Przewodniczący
/-/ Irena Wojciechowska	/-/ Urszula Laudańska	/-/ prof.dr Z.Kolankowski

Od Redakcji

Jak już informowaliśmy /zob. "Archiwista" nr 4, 1970, s.28/ kol. Cz.Skopowski, uchwałą II Plenum ZG SAP z dnia 10 listopada 1970 r. pkt 10, upoważniony został do opracowania projektu instrukcji Słownika Biograficznego Archiwistów Polskich oraz poczynienia odpowiednich kroków organizacyjnych. Wynikiem tych prac jest publikowana niżej instrukcja redakcyjna, która została zatwierdzona uchwałą III Plenum ZG w dniu 27 kwietnia 1971 r. Redakcja uważa za sprawę pilną i wskazaną zapoznanie wszystkich Czytelników z tekstem instrukcji, apelując o aktywne poparcie interesującego przedsięwzięcia.

Instrukcja redakcyjna Słownika Biograficznego Archiwistów Polskich

I Uwagi wstępne

1. Instrukcja niniejsza opracowana jest w oparciu o:
Instrukcję redakcyjną Polskiego Słownika Biograficznego /1957 r./ i Instrukcję redakcyjną Słownika biograficznego pracowników książki polskiej /z lat 1958 i 1964/.
2. Słownik obejmuje:
 - a/ archiwistów w ścisłym tego słowa znaczeniu, pracowników naukowych zatrudnionych w archiwach państwowych, miejskich, tzw. wydzielonych, zakładowych i innych, od czasów najdawniejszych aż do współczesnych;

- b/ archiwistów polskich, którzy w archiwach przepracowali co najmniej trzy lata;
 - c/ również żyjących, jeżeli nie pracują już w archiwach.
3. Sposób przedstawienie biografowanej osoby ma mieć charakter informacyjny, obiektywny, pozbawiony wartościowania i oceny. Należy operować jedynie faktami potwierdzonymi przez źródła.
 4. Życiorys nie powinien w zasadzie przekraczać dwóch stron maszynopisu. Wyjątki są dopuszczalne. Przy opracowywaniu życiorysu należy wyczerpać literaturę, źródła drukowane i rękopiśmienne, a także relacje i informacje ustne zaczerpnięte przez autora.

II Treść i układ życiorysu

1. Artykuł składa się z trzech części:
 - a/ nagłówka,
 - b/ właściwego życiorysu /część artykułowa/,
 - c/ bibliografii i źródeł archiwalnych.
2. Nagłówek zawiera:
 - a/ imię /względnie imiona/ i nazwisko,
 - b/ daty ramowe życia w nawiasie np. /1722-1789/,
 - c/ najkrótsze określenie zawodu.

Jeżeli biografowana osoba uprawiała w różnych okresach swojego życia kilka zawodów, określa się uprawiany najdłużej, bądź ten, w którym położyła największe zasługi.
3. Właściwy życiorys składa się z dwóch części:
 - a/ przebieg życia osoby biografowanej,
 - b/ omówienie jej warsztatu pracy oraz dorobku.
4. Przebieg życia kreśli się zasadniczo chronologicznie. Dane biograficzne powinny zawierać:
 - a/ datę dzienną i miejsce urodzenia /ur./,
 - b/ imię ojca, imię i nazwisko rodowe matki, w miarę potrzeby zawód rodziców,

- c/ pochodzenie społeczne,
 - d/ wychowanie i wykształcenie, miejsce i czas nauki i studiów, tytuły naukowe,
 - e/ najważniejsze daty i fakty z życia - o ile nie znajdują się w części drugiej, a są niezbędne dla zrozumienia dorobku,
 - f/ przynależność do partii politycznych i fachowych organizacji społecznych,
 - g/ imiona współmałżonka czy dzieci, zwłaszcza wówczas, gdy odegrały rolę w twórczości biograflowanego, współpracowały z nim lub kontynuowały działalność,
 - h/ odznaczenia i inne wyróżnienia,
 - i/ data dzienna i miejsce śmierci /zm./.
5. W drugiej części życiorysu omawia się działalność, zajmowane stanowiska /gdzie, kiedy, od-do/ i dorobek danej osoby. W miarę możliwości należy wymienić opracowane zespoły akt, sporządzone inwentarze i inne pomoce archiwalne. Należy wymienić i scharakteryzować ważniejsze publikacje.
6. Na zakończenie należy podać źródła, na podstawie których życiorys został opracowany, wskazać gdzie zostały zamieszczane wzmianki, artykuły, bibliografie, nekrologi biograflowanej osoby. Poszczególne pozycje układa się in continuo, oddziela się przecinkiem i nie numeruje się ich.
- Opisy bibliograficzne powinny być uzupełnione krótkimi objaśnieniami w nawiasie, np. /nekr./, /ogłosz./, /wspom. pośm./.
- W tym miejscu należy również podać, gdzie znajduje się spuścizna danego archiwisty.

III Formalna strona opracowania

1. Pisać należy stylem prostym i zwięzłym. W opowiadaniu stosować czas przeszły, wykluczając praesens historicum. Skrótów w tekście nie używać.

2. Przy nazwach miejscowości mniej znanych należy podawać określenie: m. = miasto lub w. = wieś oraz w nawiasie nazwę powiatu według obecnego podziału administracyjnego w formie rzeczownikowej.
3. Datyienne pisze się według wzoru: liczba arabska - dzień, liczba rzymska - miesiąc, liczba arabska - rok, między liczbami nie stawia się kropek, lecz stosuje się odstępy np.: 17 V 1959. W wypadku potrzeby wymienienia samego miesiąca bez datyiennej, pisze się nazwy słowne, np.: w lipcu 1918. Lata szkolne pisze się wg wzoru: 1927/28.
4. Maszynopis sporządza się w trzech egzemplarzach, pisany jednostronnie z tzw. interlinią, ok. 33 wiersze na stronie. Po kropce obowiązują odstępy na jeden znak pisarski. Między nagłówkiem a częścią artykułową i dodatkiem odstęp na dwie interlinie. Podpis autora pismem maszynowym /oprócz własnoręcznego/: pełne imię i nazwisko bez tytułów.
5. Redakcja zastrzega sobie prawo zmian formalnych, drobnych zmian w treści i dokonywania skrótów.

IV Organizacja i harmonogram prac

1. Z ramienia Zarządu Głównego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich pracami kieruje Czesław Skopowski /Poznań, ul. 23 Lutego 41/43/.
2. W skład Komitetu Redakcyjnego Słownika wchodzi przedstawiciele oddziałów i samodzielnych kół terenowych po jednej osobie z każdego województwa.
- Aktualnie członkami Komitetu są: w Białymstoku Irena Grochowska, w Bydgoszczy Anna Perlińska, w Gdańsku Maria Sławoszewska, w Katowicach Irena Pampuch, w Kielcach Elżbieta Wirska, w Koszalinie Zygmunt Szultka, w Krakowie Henryk Dobrowolski, w Lublinie Tadeusz Mancel, w Łodzi Anna Rynkowska, w Olsztynie Zygmunt Lietz, w

Opolu Helena Lasończyk, w Poznaniu Stanisław Nawrocki, w Rzeszowie Wanda Kaput, w Szczecinie Lucyna Turek-Kwiatkowska, w Warszawie Róża Wojciechowska, we Wrocławiu Janina Pasławska, w Zielonej Górze Stefan Dąbrowski.

3. Do obowiązków członków Komitetu Redakcyjnego należy dostarczanie i opiniowanie życiorysów z terenu danego województwa. Życiorysy opracowują członkowie Komitetu lub osoby przez nich do współpracy zaproszone.
4. Słownik archiwistów polskich publikuje życiorysy w porządku alfabetycznym, techniką małej poligrafii, w zeszytach po około 100 stron objętości, formatu B 5 bez ilustracji, tzw. systemem holenderskim, który jak wiadomo, polega na tym, że każdy tom /zeszyt/ ma samodzielny alfabet od A do Z. Każdy następny tom zawiera skrócony alfabetyczny do wszystkich poprzednich.
5. Wydanie pierwszego zeszytu przewiduje się w r. 1972. Życiorysy, które mają znaleźć się w tym zeszycie muszą być dostarczone przewodniczącemu Komitetu Redakcyjnego do końca III kwartału 1971 r. W tym samym terminie członkowie Komitetu Redakcyjnego powinni podać: kto, jakie życiorysy i w jakim terminie opracuje.
6. Niezależnie od gromadzenia życiorysów archiwistów Zarząd Główny SAP założy kartotekę i w miarę możliwości fototekę archiwistów. Dlatego też pożądane jest załączenie fotografii do życiorysów.

NOWE WYDAWNICTWA ARCHIWALNE

Komunistyczna Partia Polski. Informator o materiałach archiwalnych z lat 1918-1939. przechowywanych w archiwach polskich. Warszawa 1970 wyd. Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, s.655, cena zł 95,-

Informator został opracowany w oparciu o kwerendę archiwalną przeprowadzoną w archiwach podległych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych oraz w Archiwum Zakładu Historii Partii i w Centralnym Archiwum Wojskowym.

W Informatorze znalazły odbicie wszelkie sprawy związane z działalnością Komunistycznej Partii Polski. Informacje o materiałach archiwalnych zgrupowane według archiwów, a w obrębie każdego z nich w układzie zespołów i zbiorów. Informator do dziejów KPP zawiera 4241 pozycji. Informator zaopatrzone w indeks organizacji politycznych, społecznych i instytucji oraz indeks prasy.

Inwentarz materiałów kartograficznych Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca 1786-1941. Oprac. A. Pawłowska-Wielgus. Warszawa 1971 wyd. Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, s.315, cena zł 40,-

Inwentarz obejmuje materiały kartograficzne dotyczące znacznej części Lubelszczyzny z lat 1786-1941. W skład materiałów kartograficznych wchodzi ogólny plan dóbr, plany miast oraz plany poszczególnych dóbr.

Inwentarz dzieli się na następujące części: I. Plan ogólny dóbr; II. Plan granic z Ordynacją Zamojską; III. Pla-

ny miast; IV. Plany dóbr; V. Plany wsi; VI. Plany posiadłości kościelnych; VII. Inne plany. Całość obejmuje 2241 pozycji. Inwentarz zaopatrzone w następujące indeksy: 1/ Indeks geometrów, techników i architektów. 2/ Indeks miejscowości wymienionych w inwentarzu. Dodatkiem do Inwentarza są ilustracje map w liczbie 30.

P R A S A
O A R C H I W A C H I A R C H I W I S T A C H

W niniejszym przeglądzie prasowym zamieszcza się kilka informacji, które mogą zainteresować szersze grono naszych Czytelników.

X

"Cele i zadania archiwum zakładowego" - pod takim tytułem mgr Szczepan Świątek ogłosił artykuł w PRZEGŁĄDZIE WIADOMOŚCI nr 4/160/ z 20 lutego 1971 r. Autor omawia sposób gromadzenia dokumentacji aktowej zakładu. Następnie koncentruje uwagę na funkcjonowaniu archiwum zakładowego, które spełnia rolę komórki służącej również praktycznym celom instytucji. "Równocześnie archiwum to - pisze mgr Świątek - zabezpiecza wytwarzaną dokumentację dla potrzeb państwa i badań naukowych".

X

W krótkim artykule GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO nr 59 pt. "Wzbogacają karty historii" zawarte zostały informacje o działalności Komisji Historycznej Zarządu Oddziału Powiatowego ZBOWiD w Kościanie. Od dłuższego czasu są tam prowadzone badania nad udziałem ludności powiatu w ruchu narodowo-wyzwoleńczym w XIX i XX w. Rozwija się akcja poszukiwania źródeł, która przyniosła pozytywne rezultaty. Zebrano m.in. wiele dokumentów, relacji i fotografii, rzucających nowe światło na udział powiatu w powstaniach i konspiracji antyhitlerowskiej. Jak stwierdzono, zasoby źródłowe są stale uzupełniane dzięki pomocy Centralnego Ar-

chiwum Wojskowego w Warszawie oraz archiwów w Poznaniu i Lesznie.

KURIER LUBELSKI nr 83 z br. zamieszcza fotokopię aktu erekcyjnego pomnika gen. Józefa Dwernickiego, budowanego w stulecie bitwy pod Stoczkiem. Dokument ten znaleziono podczas remontu starego dworku w Stoczku Łukowskim.

GŁOS ROBOTNICZY nr 74 z 1971 r. informuje o wynikach akcji prowadzonej przez "Mały Głos" pod hasłem "Szukamy skarbów". Na apel redakcji zgłosiło się wielu mieszkańców Łodzi, przynosząc niekiedy cenne książki, pamiątki, druki, dokumenty. Wyniki prowadzonej akcji pokazane zostały na specjalnej wystawie zorganizowanej przez redakcję "Małego Głosu". Tam też znalazły się interesujące archiwalia.

SZTANDAR LUDU nr 99 z 28 kwietnia 1971 r. zamieszcza wiadomość o ukazaniu się wydawnictwa pt. "Inwentarz materiałów kartograficznych archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca". Pozycję tę wydaną przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych, opracowała Anna Pawłowska-Wielgus, w oparciu o kartograficzne zasoby Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie.

x

WIADOMOŚCI nr 15 z 18 kwietnia br. zawierają artykuł pt. "I rękopisy mają swoje losy". Autor Dobrosław Poprzczyński pisze o losach części zasobu Centralnego Archiwum KPZR w Moskwie. Chodzi tu głównie o rękopisy Marksa i Engelsa. W artykule omówione zostały dzieje tych unikalnych źródeł, które są jednak niekompletne. Równocześnie pokazana została działalność placówki. Zespół Centralnego Archiwum Partii udostępniony jest również pracownikom naukowym innych krajów.

Na uwagę czytelnika zasługuje obszerny artykuł pt. "Niemieckie archiwa odsłaniają niezwykłą tajemnicę", ogłoszony przez KURIER LUBELSKI nr 104.

Jeden z badaczy amerykańskich na konferencji prasowej w stanie Nowy Jork stwierdził, że odkrył dowody świadczące o posiadaniu przez Niemców planu zaatakowania i inwazji terytorium Stanów Zjednoczonych co najmniej na 14 lat przed przystąpieniem USA do I wojny światowej w 1917 r. Plan ten miał pełne poparcie zarówno cesarza Wilhelma II jak i kół militarnych. Dowody planu działania znalezione zostały w roku ubiegłym, w trakcie badania w archiwum wojskowym we Fryburgu /NRF/. Były to głównie rękopisy zgromadzone w pięciu teczках, które, jak się okazało, nigdy nie były ujęte w żadnej pomocy ewidencyjnej tego archiwum.

"Zwitek pergaminu z dialogiem Platona" - pod tym tytułem KURIER POLSKI nr 74 z br. przynosi interesującą wiadomość. Otóż amerykański profesor z Uniwersytetu Duke poinformował w czasie sympozjum naukowego, że będąc na Bliskim Wschodzie w 1969 r. kupił pergamin wraz z kilkoma innymi manuskryptami. Po dokładnym zbadaniu, przy pomocy promieni ultrafioletowych, stwierdził, że ma do czynienia z fragmentem dialogu Platona "Parmenides". Odkrycie to posiada doniosłe znaczenie dla historii paleografii.

TYGODNIK DEMOKRATYCZNY nr 15 z br. omawia działalność Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego, które 100 lat temu otworzyło swoje podwoje w Salach Redutowych przy Placu Teatralnym w Warszawie. W informacji wiadomość, że na szczególną uwagę TWM zasługują biblioteka i archiwum - ocalałe z pożogi wojennej. Zawiera ono wiele dowodów rozwoju polskiej kultury muzycznej XVIII i XIX w. /Por. też ŻYCIE LITERACKIE nr 13 oraz GŁOS PRACY nr 109/.

x

NOWINY RZESZOWSKIE nr 61 z 3 marca 1971 r. ogłosiły obszerną informację PAP pt. "Zagraniczny turysta prze-mytnikiem dzieł sztuki i polskich pamiątek narodowych". Jak się okazuje organa służby bezpieczeństwa Rzeszowszczyzny

zakończyły wielomiesięczne dochodzenie przeciwko obywatelowi fińskiemu - Jarlovi Vikingowi Maniette, pracownikowi firmy transportowej Szwecji, który okazał się przemytnikiem unikalnych polskich pamiątek narodowych i bezcennych dzieł sztuki. Szeroka działalność handlowa zwróciła uwagę odpowiednich organów. Rewizja na przejściu granicznym w Zgorzelcu przeprowadzona 12 lipca ub.r. przyniosła szokujące rezultaty. W samochodzie Maniette znaleziono kilkadziesiąt dzieł sztuki i kilka wartościowych starych źródeł, a wśród nich 5 oryginalnych królewskich dokumentów pisanych na pergaminie w języku polskim i łacińskim, wystawionych przez Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta i Zygmunta III Wazę. Dotyczyły one różnych przywilejów dla miasta Przemyśla. Jak wykazało dochodzenie, dokumenty królewskie zostały uprzednio skradzione z Państwowego Archiwum w Przemyśle przez magazyniera tej placówki. /Por. też: NOWINY RZESZOWSKIE nr 78, ŻYCIE LITERACKIE nr 13, ECHO KRAKOWSKIE nr 51, EXPRESS ILUSTROWANY nr 51, ŻYCIE WARSZAWY nr 52, TRYBUNA LUDU nr 61/. Do przykrej tej sprawy, która głęboko poruszyła środowisko archiwistów powrócimy na łamach "Archiwisty" po zakończeniu toczącego się procesu.

DZIENNIK LUDOWY nr 66 z 19 marca 1971 r. przynosi niecodzienną informację pt. "Interpol od kuchni". Ta Międzynarodowa Policja Kryminalna spełnia coraz większą rolę w wykrywaniu i likwidacji gangów przestępczych, zwłaszcza w takich dziedzinach jak fałszowanie walut, kradzieże i fałszerstwa dzieł sztuki, a przede wszystkim przemyt narkotyków. Centrala Interpolu mieszcząca się w Paryżu posiada archiwum policyjne, które obejmuje 1 500 000 dokumentów dotyczących 700 000 osób, wraz z fotografiami, odciskami palców i wszystkimi danymi personalnymi. W archiwum tym znajdują się również fałszowane banknoty różnych krajów.

Zbigniew Siedlecki zamieszcza w TRYBUNIE LUDU nr 86 z 1971 r. interesujący artykuł pt. "Futurologia na tranzy-

storach". Mówiąc o rozwoju techniki łączności autor stwierdza, że w przyszłości kable ustąpią miejsca kanałom elektrycznym bądź wiązkom laserowego światła. Duży postęp przyniesie dalszy rozwój mikroelektroniki, która znajdzie zastosowanie szczególnie w telewizji. W związku z tym zajdzie potrzeba utworzenia archiwum specjalnego typu.

X

DZIENNIK POLSKI nr 101 z 1971 r. zawiera informacje o przygotowaniach Archiwum Państwowego m.Krakowa do przeprowadzki. Dotychczas rozlokowane zbiory tej placówki w kilku miejscach miasta już w niedługim czasie znajdą się w jednym pomieszczeniu. Przy okazji zwrócono uwagę, że archiwum to gromadzi źródła od XIII wieku, staropolskie dokumenty i księgi sądowe dotyczące Krakowa i woj. krakowskiego. W 1978 r. Archiwum Państwowe m.Krakowa obchodzić będzie 100 lat swojego istnienia.

Oprac. B.W.

KRONIKA STOWARZYSZENIA

W dniu 5 kwietnia 1971 r. Prezydium Zarządu Głównego SAP zebrało się na kolejne posiedzenie robocze. Omówiono całokształt zagadnień bieżących, zatrzymując się nad sprawami pracy Oddziałów i Kół Stowarzyszenia oraz sytuacją finansową. Podjęto decyzję zwołania zebrania plenarnego ZG na dzień 27 kwietnia i ustalono jego porządek dzienny.

X

W tym samym dniu odbyło się Walne Zebranie Oddziału Warszawskiego SAP. Po wysłuchaniu sprawozdań oraz dyskusji, w której poruszone zostały główne kierunki pracy stołecznego oddziału Stowarzyszenia, dokonano wyboru nowych władz Oddziału, przy czym na czele zarządu stanął dotychczasowy przewodniczący ZO, kol. M. Motas.

X

Zgodnie z planem prac ZG SAP, 27 kwietnia w godzinach porannych zebrało się Prezydium Zarządu Głównego, które podjęło projekty sprawozdań na okres od ostatniego zebrania plenarnego do chwili bieżącej i omówiło sprawy bieżącej pracy SAP.

X

Tegoż dnia zebrał się Zarząd Główny SAP na swe III Zebranie Plenarne. Informację o przebiegu obrad podaje się na s. 26-27.

- 43 -

X

W dniu 27 kwietnia w godzinach popołudniowych Oddział Warszawski SAP zorganizował zebranie, na którym kol. J. Kazimierski, dyrektor Archiwum Państwowego m.st. Warszawy i Województwa Warszawskiego, przedstawił problemy związane z rekonstrukcją archiwalnej bazy źródłowej do odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie.

X

7 maja Samodzielne Koło Terenowe Stowarzyszenia w Toruniu odwiedził przewodniczący ZG SAP, który wygłosił referat na temat "Granice spuścizn archiwalnych".

X

We wtorek 11 maja 1971 r. grupa członków warszawskich Prezydium ZG SAP dokonała przeglądu zagadnień, wynikających z uchwał III Plenum ZG i, zgodnie z upoważnieniem tego zebrania, zaaprobowała ostateczne brzmienie uchwały, której zredagowanie Plenum powierzyło Sekretarzowi Stowarzyszenia.

X

W dniu 13 maja br. odbyło się zebranie Oddziału Warszawskiego SAP, na którym kol. dr H. Barczak przedstawił referat na temat aktualnych zagadnień informacji w archiwach. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, świadcząca, że poruszona problematyka żywo interesuje środowisko archiwistów stołecznych. Redakcja podjęła kroki, by w jednym z najbliższych numerów zapoznać ogół Czytelników z treścią interesującego wystąpienia.

X

W wykonaniu uchwały III Plenum ZG SAP, w dniu 17 maja zebrała się komisja powołana dla opracowania projektu regulaminu nagród dla archiwistów archiwów zakładowych. Opracowany został wstępny projekt regulaminu oraz wytycznych dla ogniw terenowych SAP, które mają go wprowadzać w życie.

x

Listy do Redakcji

Do

Redakcji "Archiwisty"

Muszę przyznać, że z dużym zdziwieniem przeczytałam artykuł p. Bieleckiego z Poznania¹ i trudno mi zgodzić się z niektórymi tezami tam zawartymi. P. Bielecki zarzuca m.in., że porządkowanie akt przez spółdzielnie powoduje jeszcze większy bałagan w aktach. Doprawdy sama taka teza autora zawiera sprzeczność. Jestem pracownikiem właśnie takiej spółdzielni w Krakowie i z góry zaznaczam, że kieruję się pełnym obiektywizmem w ocenie prac, chociaż wydawałoby się mogło, że obowiązuje mnie lojalność wobec zakładu pracy i nie jestem w moich sądach obiektywna.

Otóż przede wszystkim uważam, że wielkim dobrodziejstwem są stanowiska pracy w archiwum dla inwalidów. Sama, mimo młodego wieku jestem inwalidą i znalazłam doprawdy wymarzoną dla mnie pracę.

Jedyny mankament stanowią nie nadzwyczajne warunki lokalowe. Wiadomą bowiem jest rzeczą, że archiwa zakładowe mieszczą się przeważnie w suterrenach, lub na strychach. Prowadzę archiwum w tzw. stałym punkcie tej spółdzielni. Poza taką formą świadczenia usług archiwalnych spółdzielnia nasza ma umowy z przedsiębiorstwami, gdzie okresowo dokonuje porządkowania - archiwowania akt w tych zakładach.

¹ Zob. "Archiwista" nr 4, 1970, s.1-21.

Wykonują to przeważnie pracownicy doświadczeni, nie wszyscy inwalidzi, pracujący na prowizji. Wszyscy są przeszkoleni na kursie archiwalnym, prowadzonym wzorowo przez Archiwum Państwowe w Krakowie.

Poza tą formą usług spółdzielnia - jak już wspomniałam - prowadzi stałe punkty archiwowania akt na podstawie wieloletnich umów z przedsiębiorstwami.

Ponieważ ukończyłam w bieżącym roku Korespondencyjny Kurs Archiwalny w Poznaniu prowadzony przez mgr Wojasę z Archiwum w Krakowie i p. Skopowski z Poznania apelował do nas o nadsyłanie uwag i artykułów do "Archiwisty" - bardzo proszę w miarę posiadania miejsca o zamieszczenie moich uwag, względnie przekazanie p. Bieleckiemu.

Z poważaniem

W. Pyrka

Kraków, ul. Asnyka 3/3

Kraków, 6 marca 1971 r.

Publikując list, Redakcja "Archiwisty" zauważyła, że Autorka jego jest w gruncie rzeczy pracownikiem archiwum zakładowego Spółdzielni.

x

Jeden z Czytelników /nazwisko i imię znane Redakcji/ zapytuje czy archiwa zakładowe zobowiązane są do prowadzenia działalności informacyjnej i jakie przepisy regulują tę działalność?

Istotnie na archiwach zakładowych ciąży obowiązek prowadzenia działalności informacyjnej.

Sprawę reguluje uchwała nr 35 Rady Ministrów z dnia 12 lutego 1971 r. w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej, publikowana w Monitorze Polskim nr 14 z 1971 r.

W myśl wspomnianej uchwały /§ 2, p. 6/ działalność informacyjną prowadzą:

- a/ biblioteki państwowej sieci bibliotecznej,
- b/ archiwa państwowe i zakładowe,
- c/ inne jednostki lub komórki organizacyjne, którym powierzono pełnienie funkcji zakładowych ośrodków informacji.

Uchwała Rady Ministrów zawiera szczegółowe informacje związane z organizacją i zakresem działania ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w kraju.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

ADAM BEDNAREK
1919-1971

Mgr Adam Bednarek urodził się 26 lipca 1919 r. w Filipowie pow. łęczyckiego. Szkołę podstawową i średnią ukończył w Łęczycy. Podczas okupacji uczył konspiracyjnie dzieci w Łęczycy, a po wyzwoleniu kontynuował pracę w szkole. W kilka lat później został kierownikiem Domu Kultury w Łęczycy, a od grudnia 1963 r. prowadził Powiatowe Archiwum Państwowe w Łęczycy, na którym to posterunku zastała go przedwczesna śmierć.

W czasie swej pracy w Archiwum ukończył studia wyższe, uzyskując w 1968 r. dyplom magistra historii.

W Zmarłym Ziemia Łęczycka utraciła swego miłośnika i działacza. Był on bowiem współzałożycielem Koła Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łęczycy, współzałożycielem, a następnie członkiem Kolegium Redakcyjnego czasopisma "Ziemia Łęczycka" oraz sekretarzem zakładowego pisma "Zagłębie Łęczyckie". Opublikował wiele artykułów z zakresu historii regionu na łamach "Ziemi Łęczyckiej", wygłosił znaczną ilość odczytów i pogadanek, organizował wystawy, upowszechniające wiedzę o Łęczycy i regionie.

Duże zasługi położył w rozwoju Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich pełniąc funkcje członka Zarządu Wojewódzkiego i Prezesa Zarządu Powiatowego, a także przewodniczącego Komisji Obchodów Tysiąclecia w Łęczycy. Przez wiele lat sprawował odpowiedzialną funkcję radnego Miejskiej Rady Narodowej w Łęczycy, członka Komisji Oświaty i Kultury w Komitecie Powiatowym PZPR oraz członka regionalnych władz Frontu Jedności Narodu.

Za działalność zawodową i społeczną otrzymał wiele odznaczeń m.in. Srebrny Krzyż Zasługi, Honorową Odznakę m. Łęczycy, Honorową Odznakę Województwa Łódzkiego, Odznakę Tysiąclecia. Ponadto nadano Mu godność zasłużonego Działacza Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich.

Zmarł dnia 7 marca 1971 r. po długotrwałej i ciężkiej chorobie.

OGŁOSZENIE

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu prowadzi roczny "KORRESPONDENCYJNY KURS ARCHIWALNY" dla kierowników i pracowników archiwów zakładowych /składnic akt/ oraz dla kandydatów na to stanowisko. Celem kursu jest podniesienie kwalifikacji archiwistów zakładowych w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach, a także przysposobienie do tej pracy innych pracowników administracji i osób obecnie nie pracujących.

Program kursu obejmuje następujące tematy:

1. Organizacja pracy kancelaryjnej
2. Dokumentacja współczesna
3. Podział akt na kategorie
4. Podstawowe wiadomości archiwalne
5. Archiwum zakładowe, jego rola, zadania i organizacja
6. Porządkowanie i ewidencjonowanie akt
7. Brakowanie akt
8. Konserwacja akt.

Uczestnicy kursu otrzymują skrypt, na podstawie którego są zobowiązani do pisania prac kontrolnych. Prace te są sprawdzane i oceniane przez specjalistów. Na ośmiu jednodniowych konsultacjach omawiane są i wyjaśniane zagadnienia objęte programem kursu. Konsultacje odbywają się w archiwach państwowych. Umiejętność praktycznego zastosowania wiadomości zdobytych na kursie sprawdzana jest w miejscu pracy uczestnika kursu. Absolwenci otrzymują zaświadczenie z ukończenia kursu i korzystają z bezpłatnego poradnictwa zawodowego.

- 51 -

Oplata za kurs wynosi 770,- zł /w tym 50,- zł za skrypt, 20,- zł wpisowe nie podlegają zwrotowi/ i płatna jest przy zgłoszeniu na kurs, na konto Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu - nr 1231-9-3345 w NBP III O/M w Poznaniu z dopiskiem "kurs archiwalny". Sprawę ponoszenia opłat za delegowanych na kursy przez zakłady pracy reguluje pismo Ministerstwa Finansów z dnia 7.XI.1957 r. nr BS-4845/2/45, w którym: "wyjaśnia się, że w przypadkach, gdy z uwagi na wąską specjalność branżową brak warunków do zorganizowania systemem wewnątrzzakładowym lub w ośrodkach szkolenia kursowego, przedsiębiorstwa państwowe mogą zlecać szkolenie swoich pracowników instytucjom społecznym".

Kandydat zostaje przyjęty na kurs po uiszczeniu opłaty.

Zgłoszenia przyjmuje:

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego
Korespondencyjny Kurs Archiwalny

P o z n a ń
ul. 23 Lutego 41/43

KOMUNIKAT

Redakcja informuje, że posiada w magazynie pewne ilości numerów "Archiwisty" z lat 1965-1970. Członkowie SAP pragnący skompletować zaległe roczniki, mogą zgłaszać dezyderaty, które będą załatwiane, w miarę istniejących możliwości, w kolejności zgłoszeń.

Numer zamyka się w dniu 31 maja 1971 r.

SPIS TREŚCI

K. Ciesielska: Działalność Archiwum Państwowego w Toruniu	1
R. Szczepaniak: Rola Archiwum w Kaliszu w minionym dwudziestolecu i jego najbliższe zadania	5
M. Brychcy: Z doświadczeń pracy regionalnej Powiatowego Archiwum w Świebodzinie	11
L. Milczarek: Kilka uwag o pracy Powiatowego Archiwum Państwowego w Szprotawie	15
M. Żuchowska: Archiwum Zakładowe Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach	19
S. Nawrocki: Czasopisma zagranicznych stowarzyszeń archiwalnych	22
Sprawy organizacyjne SAP	26
III Plenum Zarządu Głównego SAP	26
Sprawozdanie finansowe ZG SAP	28
Instrukcja redakcyjna Słownika Biograficznego Archiwistów Polskich	30
Nowe Wydawnictwa Archiwalne	35
Prasa o archiwach i archiwistach	37
Kronika Stowarzyszenia	42
Listy do Redakcji	45
Z żałobnej karty	48
Ogłoszenie	50
Komunikat	52



Cena numeru zł 7,50
Dla członków SAP — bezpłatnie